Żwawa adaptacja stron WWW

I

Do paska narzędzi dodania lub slajdów wyświetlenia,

W treści kodu zmian trza dokonać bez biadolenia.

Wprowadzanie zmian składa się z etapów kilka,

Poniżej je przeczytasz, ale minie wtedy krótka chwilka.

Identyfikacja elementu to element ważny,

Powinien to wiedzieć programista każdy.

„Czymże jest element” – pytanie mi zadasz,

Toż to każdy element na stronie, który wybadasz.

Przed modyfikacją identyfikacja jest potrzebna,

Tak jak do życia wódka jest niezbędna.

Z elementem swoim zmian dokonać już możesz,

Ale wyczekując ich módl się: „Boże, dopomożesz?”.

Zmienianie właściwości i dodanie nowej treści,

Możliwości jest więcej. Aż w głowie się nie mieści!

II

Kiedy przeglądarka plik HTML wczyta,

Wyświetli jego zawartość, ty małpo nieumyta.

Obiektowy Model Dokumentu poznać pora

W skrócie DOM – powie ci to każda książka chora.

On informacje potrzebne w kodzie udostępnia,

A ja nie mam rymu do słowa „udostępnia”.

III

Do nawigowania po kodzie narzędzia zapewni

Niech dowiedzą się o tym wszyscy twoi krewni.

On nie jest częścią języka mój drogi,

Więc wbij to sobie to głowy, chuju srogi!

getElementById() do pobierania elementów służy

Znajdziesz nim na przykład paragraf o id „duży”.

Wynik ten do zmiennej zapisać wypada,

A ja zacząłem pisać ten wiersz od czerwca, nie od listopada.

Ale spytasz: „Czymże jest zmienna?”

Idioto! To danych wymienna.

Jeśli chcesz stworzyć zmienną, gdy jesz pierogi

Niech wyraz „var” albo „let” nie będzie ci wrogi.

IV

Dodać element do strony często ci się zdarzy,

Usuwać i zmieniać również – idź spytaj o to piekarzy.

innerHTML – to proste rozwiązanie,

Pisząc to naszła mnie ochota na chlanie.

Model DOM ma też kilka wad,

Żeby był rym, to napiszę „czad”.

Utrudnienia w obsłudze i czasochłonne poruszanie,

To te wady, ty jebany chamie.

Biblioteki JS to kodu kolekcje

A lekcje u Pana Muchy to prawdziwe komedie.

Proste rozwiązania ci one dostarczą.

Jestem zmęczony po ostatnich czterech dniach pracy po kilkanaście godzin na nockach, więc dla rymu napiszę „obarczą”.

V

Żeby z jQuery korzystać – pobieraj je śmieciu,

Bo to tylko jeden, mały plik cieciu.

Skompresowana i zminimalizowana może być wersja tego pliku,

Ale może też być nieskompresowany, ty alkoholiku.

Pobrany plik do strony swej dołącz,

A na prostego drinka wódkę z colą połącz.

W jQuery nawet CSS se możesz zmienić,

Tworząc aplikację powinieneś tę opcję cenić.

ID, klasy i tagi chcesz wymienić?

Pewnie, że tak! Możesz się rozweselić.

VI

Filtrować elementy jQuery również potrafi,

Wieć patrz co piszesz, żeby wiedzieć co się przytrafi.

Filtry :even() i :odd() co drugi element pobierają,

To jest tak nieintuicyjne, że ludzie się posrają.

Polecenie :not() nie pasujące elementy ci poda,

Za tak piękne rymy kupię sobie iPoda.

Znacznik w znaczniku chcesz znaleźć?

Do tego ktoś filtr :has() musiał wynaleźć.

:contains() elementy z danym tekstem ci znajdzie,

Więc go używaj i oddaj się frajdzie.

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie, coś ukrywa się w tym rzędzie.

By to znaleźć filtr :hidden() to najlepsze narzędzie.

Widoczne elementy pokaże ci :visible(),

Piosenka „Kolonia specjalna” zaczyna się od słów „ble, ble, ble”.

VII

Od prostego kodu zastępowania, do tagów usuwania,

Od udostępnionych przez jQuery funkcji pęknie ci bania.

Funkcje .append() i .prepend() podobnych zadań się imają

Jedno działa na końcu, drugie na początku – takie różnice mają.

Funkcja .remowe() rzeczy ci usunie,

A .replace() je zastąpi, ty głupi ćpunie.

Funkcji CSS też jest co nie miara!

Takie .addClass() klasę ci nada.

Jak powyżej zamiast „add”, „remowe” wstawisz mój kolego:

Usuniesz klasę z twojego elementu fajnego.

.toggleClass() klasę ci zmieni,

Znaczy ją doda lub usunie. Jesteście już radością napełnieni?